

Czy będzie nas stać na karpia, indyka i prezent pod choinkę?

Goraczka świątecznych zakupów

Święta za pasem. W tym roku wyjątkowo długie, bo poprzedzone wolną sobotą i niedzielą. Gorączka świątecznych zakupów już trwa. A z zakupami zawsze kłopot. Kiedyś narzekaliśmy na kolejki i brak towarów w sklepach, dziś, gdy po kolejkach ani śladu, a półki uginają się pod delikcjami, kielbasami, szynką i alkoholem — rodzi się inna rozterka — skąd wziąć pieniądze na niezbędne zakupy. Bo przecież nasze potrzeby, które bardzo często wynoszą 700—900 tys. zł są przecież

śmiesznie niskie. A tu, by tradycji bożonarodzeniowej stało się zadość i karp, i zupa grzybowa, indyk i szynka, jakieś ciasto i dobry trunek powinny znaleźć się na świątecznym stole. Summa summarum czteroosobowa rodzina, by sama miała co jeść i jeszcze czym podjąć gości, musi liczyć się z wydatkami rzędu półtora miliona złotych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

24 strony

świątecznego
„RELAKSU”

Oprócz krzyżówki i konkursów z atrakcyjnymi nagrodami będzie też co poczytać.

Po prawie 20 latach pobytu w Ameryce i osiągnięciu tam wraz z moim znanym rzeźbiarzem JANEM DAWIDEM II KURACIŃSKIM dużego sukcesu artystycznego, decyduję się powrócić do Kielc. Dlatego — o tym w rozmowie z BARBARĄ LOJEK pt. „NA MANHATTANIE STWORZYLIŚMY TAKĄ MAŁĄ POLSKĘ...”.
Jutro dalsze szczegóły!



Echo Dnia

Nr 246 (4518)

Kielce, środa, 1990-12-19

Rok XX

CENA 500

PL ISSN 0137-902X

Nr indeksu 35003

Rosła choinka w lesie

Drzewko nie tylko bożonarodzeniowe

Jeżeli nie możemy poradzić sobie z dymiącymi, zatrzymującymi, odcinającymi kominami fabryki, może należy sadzić wokół niej bardziej odporne ekologicznie gatunki drzew, np. iglaste. Na pytanie czy mamy w lesie choinki odporne na zanieczyszczenia — odpowiedzieli ekolodzy katowickiego Zakładu Spodarki Leśnej Rejonów przemysłowych, filii warszawskiego Instytutu Badawczego Leśnictwa. Owszem, mamy takie choinki, chociażby te ze szwedzkiej w Kozienicach. Do wyboru, do koloru. Dwumetrowe i mniejsze. Cena zależy od ilości gałęzi i surowego drewna do wyrobu. Kozienickie choinki przetrwają naj-

większe zanieczyszczenia atmosfery — są po prostu wykonane z tworzyw sztucznych...

Pracownicy nauki wspomnianego zakładu badawczego z Katowic posadzili swego czasu 30 gatunków drzew i krzewów na ziemi okalającej Hutę Cynku w Miasteczku Śląskim i już... po 7 latach okazało się, że na placu boju pozostało niewiele drzew, a z roślin iglastych tylko modrzew japoński, jak sama naz-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Na zdjęciach: od góry — założyciel Teatru „Kubuś” — Stefan Karski; niżej obecna dyrektorka teatru — Irena Dragan otrzymuje list gratulacyjny. Fot. A. Piekarski

Dramatyczny apel KUL o wsparcie finansowe

Nie zmógł go totalitaryzm — wykończy wolna Polska?

Pauperyzacja społeczeństwa zmniejszyła dochody Kościoła

Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. prof. dr hab. STANISŁAW WIELGUS przekazał PAP apel, w którym zwraca się do parlamentu i kompetentnych władz o dotacje, niezbędne do istnienia uczelni. W apelu tym stwierdził m.in.:

Do ubiegłego roku Katolicki Uniwersytet Lubelski był w stanie utrzymać się ze składek społecznych zbieranych na tacie i do puszek w kościołach w Polsce, a także z ofiar człon-

ków Towarzystwa Przyjaciół KUL. W związku z przechodem Polski na gospodarkę rynkową oraz gwałtowną inflacją i pauperyzacją społeczeństwa, obecne dochody z wpływów społecznych pokrywają tylko nieco więcej niż 25 proc. naszych wydatków.

W związku z naszymi problemami finansowymi zwróciliśmy się do Ministerstwa Edukacji Narodowej o dotację na rok przyszły, która mogłaby pokryć 70 proc. naszych wydatków. Ministerstwo Edukacji Narodowej przychyliło się do naszej prośby i do swojego projektu bud-

BIOPROGNOZA

Widzialność przeważnie dobra drogi miejscami, szczególnie rano, śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna na ogół korzystna, jedynie przy schorzeniach dróg oddechowych utrzymują się objawy pogorszonego samopoczucia.

żetu na 1991 r. włączyło KUL. Niestety, Ministerstwo Finansów skreśliło kwoty przeznaczone na finansowanie KUL.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Grunt to reklama

Jeden z wrocławskich tramwajów linii „0”, której trasa wiedzie dookoła centrum miasta na cały dzień, 18 bm., wyjechała w celach reklamowych firma „Haste”. Nie dość, że podróżowało się za darmo, a tramwaj był pachnący, to jeszcze hostesy wręczały pasażerom od czasu do czasu upominki (wody kolońskie i perfumy „Haste”).



- Listy od minister Cywińskiej i dzieci
- Gratulacje dla zespołu

Jubileusz „Kubusia”

„Kochany »Kubusiu! Z okazji 35 lat życzymy ci wszystkiego najlepszego i czekamy na kolejne premiery. Przyjeżdżaj do nas jak najczęściej” — napisali uczniowie III e Szkoły Podstawowej z Pińczowa. Nie był to jedyny list. Z okazji jubileuszu teatru zespół artystyczny i pracownicy Teatru Lalki i Aktora „Kubuś” otrzymali ich mnóstwo od dzieci i dorosłych.

Wczoraj w salach BWA w Kielcach odbyło się uroczyste spotkanie pracowników tej placówki. Przypomniano osiągnięcia teatru „Kubuś”, który przez 35 lat zagrał ponad 15 tysięcy przedstawień i dał 126 premier dla ponad 4 mln widzów.

Z okazji 35-lecia list z gratulacjami i życzeniami skierowała na ręce zespołu minister kultury i sztuki, Izabella Cywińska.

Pod nieobecność wojewody kieleckiego i prezydenta miasta odczytano także życzenia i gratulacje jakie przysłali na ręce dyrektorki teatru Ireny Dragan. Podobne podziękowanie za długoletnią pracę otrzymali również aktorzy i pracownicy techniczni teatru.

W części artystycznej jubileuszowego wieczoru odbył się recital Marii Skorodzień, która zaprezentowała piosenki do słów Liliany Barańskiej z muzyką Dariusza Reguckiego.

Teatr „Kubuś” ma 35 lat i — podobnie jak wiele polskich małżeństw — obchodzi swój jubileusz „w wynajętym mieszkaniu”, czekając dopiero na własną siedzibę. Dlatego dyrektorka teatru, Irena Dragan powiedziała: „Życzę sobie i dzieciom — może im przede wszystkim — aby w przyszłym roku mogły przyjść na premiery do prawdziwego teatru lalkowego. Do swojego teatru — królestwa baśni z 1001 nocy”.

Oświadczenie J. Olszewskiego

18 bm. Jan Olszewski przekazał następujące oświadczenie:

„2 grudnia br. otrzymałem od Lecha Wałęsy pisemne upoważnienie do przeprowadzenia rozmów na temat programu i składu nowego rządu RP. W ciągu następnych dwóch tygodni odbyłem, wraz z innymi osobami, rozmowy przygotowawcze. Ich wynikiem było przygotowanie głównych zasad programu oraz wstępne ustalenia przyszłego składu gabinetu. Wobec istotnych różnic między prezydentem-elektem a mną w poglądach na skład rządu, 18 grudnia zrezygnowałem z powierzonych mi misji”. (PAP)

TELEFON interwencyjny

45898

Północ bez wody

Dzisiaj (18. XII.) na Słonecznym Wzgórzu w Kielcach nie było wody i nikt nas nie zawiadomił. Administracja przy ul. Warszawskiej twierdzi, że było jakieś ogłoszenie w gazecie o wyłączeniu z powodu nowych podłączeń. Ja nie takiego nie czytałem w każdym razie w „Echu” nie było.

Ani się umyć, ani wypić szklanki herbaty, a wszystko dlatego, że komuś nie chce się przyzwolice poinformować lokatorów.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Policja gorsza od... milicji

Od początku br. do końca października w woj. warszawskim aresztowano 117,5 tys. śledztw i 102,5 tys. tym samym okresie ub. roku, z tego 98 tys. w samej Warszawie. Wskaźnik wykrywalności przestępstw wyniósł 15,5 proc. (w ub. roku 15,5 proc.).

w skrócie

• Marszałek Sejmu postanowił zwołać Zgromadzenie Narodowe na 21 i 22 bm. Zgromadzenie ma stwierdzić ważność wyborów i przyjąć przysięgę od nowo wybranego prezydenta Rzeczypospolitej. Nie ma już żadnych formalnych przeszkód, by mogło się zebrać Zgromadzenie Narodowe. Pierwszy prezes Sądu Najwyższego przekazał marszałkowi Sejmu sprawozdanie z wyborów prezydenckich.

• W wyniku rozmów przeprowadzonych z delegacją prezydenta Rzeczypospolitej Ryszarda Kaczorowskiego ustalono, że uroczystość przekazania insygnów prezydenckich nowo wybranemu prezydentowi RP odbędzie się na Zamku Królewskim 22 grudnia o godz. 16.

• Sąd Wojewódzki w Białymostku stosując przepisy ustawy o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń, umorzył postępowanie wobec dwóch b. funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, którym zarzucono szantażowanie księdza.

• W 25 klinikach i szpitalach prowadzone są badania kliniczne preparatu prof. Stanisława Tolpy. Przebiegają one pomyślnie i wszystko wskazuje na to, że zostaną zakończone do 15 stycznia 1991 r.

• W częstochowskim mieszkaniu 23-letniej Magdy W. funkcjonariusze policji odkryli produkcję narkotyków ze stomy makowej.

• Poszukuje się sprawców włamań do sześciu samochodów w Makowiskach (woj. częstochowski). Była to niedziela, pojazdy stały przed kościołem, a ich właściciele uczestniczyli w nabożeństwie...

Wyróżnienie dla radomskiego dziennikarza radiowego

Dziennikarz radomskiego oddziału kieleckiej Rozgłośni Polskiego Radia, Andrzej Salata, odniósł duży zawodowy sukces. Jego audycja pt. „Śmierć pukała dwa razy” została wyróżniona w ogólnopolskim konkursie na reportaże i audycje dokumentalne zorganizowanym przez I i III Program PR.

— Komu poświęcona jest ta audycja? — pytamy radiowego kolegę.

— Traktuje ona o księdzu Romanie Kotlarzu, proboszczu parafii w Pelagowie (obecnie Trabcie), który był uczestnikiem protestu radomskich robotników w 1976 r. Ksiądz zmarł wkrótce potem w nie wyjaśnionych do dziś okolicznościach. Niedawno Prokuratura Wojewódzka w Radomiu wznowiła śledztwo w sprawie jego śmierci.

— W jaki sposób zrodziła się myśl zrobienia tego reportażu? — Inspiracją był artykuł w „Gazecie Lokalnej” pt. „Pożostał strach” poświęcony postaci księdza Kotlarza. Uznałem, że jest to nośny temat, otoczony dotychczas mgłą tajemnicy. Gazetowy tekst opisywał emocje ludzi, ich strach, bezsilność. Jednak piórem niemożliwe jest przedstawienie stanu ludzkich uczuć i zachowań w taki sposób, w jaki może to zrobić reporter radiowy, który w swojej pracy posługuje się przecież dźwiękiem utrwalonym na taśmie magnetofonowej. Postanowiłem więc niejako „przetłumaczyć” słowo pisane na „język” radiowy.

Audycję tę przygotowywałem z myślą o tym konkursie i zajęło mi to aż miesiąc, ale uważam, że w mojej 3,5-letniej ka-

rierze dziennikarza radiowego jest to rzeczywiście najlepsze dzieło, jakie udało mi się wykonać.

— Kiedy będziemy mogli posłuchać tej audycji?

— Terminu nadania jej na antenie ogólnopolskiej w tej chwili jeszcze nie znam, natomiast w programie lokalnym kieleckiej rozgłośni będzie emitowana w sobotę, 22 bm. o godz. 10.30.

— Gratulujemy wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów.

Rozmawiał (syk)

Macierewicz zaprzecza

Antoni Macierewicz, wiceprezes Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego przekazał PAP oświadczenie następującej treści:

W związku z informacjami podanymi 18 bm. przez niektóre dzienniki radiowe i telewizyjne o powierzeniu mi misji prowadzenia rozmów na temat utworzenia nowego rządu RP, stwierdzam, że informacje te nie są zgodne z prawdą.

Przed sylwestrowym bale

Ja nie mam co na siebie włożyć!

Zostałam zaproszona na wielki prawdziwy sylwestrowy bal! Twarz rozjaśnił uśmiech, ale... nie na długo. Bo zaraz uświadomiłam sobie, że nie mam się w co ubrać. Przecież nie pójde na pierwszy w życiu bal w starej sukience. Szybko sprawdzam zawartość portfela. Czy pół miliona złotych wystarczy na oryginalną kreację?

Rozpocynam penetrację sklepów. Najpierw Skarżysko. Domy towarowe: „Bartek”, „Hermes” i „Tęcza” oferują stroje które nie przyciągają oczu nawet 40-letnich pań. A co dopiero moich młodych, bardzo zresztą wybrednych. Pozostają butikiki. Biegam od jednego do drugiego i ciągle mam wrażenie, że jestem w tym samym miejscu. Preten-sjonalne brokaty, pawie z cekinów... Kto to kupi za kilkadziesiąt tysięcy. Ja nie! Nie podobają mi się też suknie falbaniaste (w cenie od 600 do 1.000.000 złotych). Ale ktoś je przecież kupuje, skoro królują we wszystkich sklepach. Chyba jestem za bardzo wymagająca?...

Znajoma radzi nabyć jakiś materiał i uszyć niepowtarzalną kreację. Chwytam się tej myśli jak tonący deski. Po chwili namysłu wiem już jak powinna wyglądać: długa, prosta, koniecznie z aksamitu, najlepiej w jakimś żywym, ale nie jaskrawym kolorze.

Znów odwiedzam sklepy. Nie znalazłszy nic w Skarżysku, jadę do Kielc. Przemierzając ul. Sienkiewicza, wstępuję do wszystkich sklepów z tkaninami oraz do butików. Może tu znajdę coś ciekawego? Niestety! Moją uwagę zwracają tylko ceny — horrendalne! Dopiero w DT „Katarzyna” znajduję to czego szukałam. Jest piękny, bordowy aksamit, 48 tys. zł za metr. Potrzebuję około 4 metrów, ile to będzie kosztować, prawie 200 tysięcy. Dobrze, wystarczy mi pieniędzy. Również na uszycie. W Zakładzie Krawieckim przy ul. Krasieńskiego w Skarżysku taka usługa kosztuje 80 tys. złotych, a czeka się około tygodnia. W Kielcach nawet nie pytałam.

Nie koniec jeszcze zakupów. Nie mam przecież odpowiednich butów, pończoch i dodatków do sukienki. Chyba nie trudno o nie.

Wchodzę do „Raisy”. Buty jak marzenie. Tylko nie za 200 tysięcy, które mi pozostały. Może mama dołoży jeszcze 150 tys. zł. Na razie ten zakup muszę poczekać.

Pora wracać do domu. Po drodze wstępuję do „Puchatka”. Tylko tam są czarne, stylowe pończochy samonocne.

Jedne 25 tysięcy złotych. Z ciężkim sercem wyjmuję je z portfela. Eleganckie, czarne lalkierki oddalają się. A powinienam jeszcze kupić jakieś ozdoby do włosów, na szyję, kolczyki. Widziałam taki komplet,

nawet ładny, czarno-biały. Ale skąd wezmę 135 tysięcy?

Bardzo mnie zmęczyło to bieganie od sklepu do sklepu. Znowu mam skwaszoną minę. W pociągu słyszę rozmowę dwu młodych dziewcząt, które planują powitanie Nowego Roku w zaciszu domowym. Jakże im teraz zazdrościsz, chociaż tydzień temu taka perspektywa wprawiała mnie we wściekłość.

JOLANTA KEPA
Szkoła reporterów „Echa”

Protest Naczelnej Rady Lekarskiej

Polska Agencja Prasowa otrzymała z Naczelnej Rady Lekarskiej dwa oświadczenia. Dotyczą zwiększenia środków budżetowych na ochronę zdrowia w 1991 r. oraz podwyższenia parytetu płac dla pracowników służby zdrowia w przyszłym roku.

Rada protestuje przeciw zaniżeniu kwot pieniężnych na wydatki na ochronę zdrowia w projekcie ustawy budżetowej na 1991 r. Jej zdaniem, wzrost nakładów wyrówna co najwyżej poziom inflacji przewidywany na przyszły rok, a przyznane środki mają okazać się faktycznie niższe niż w br. Zapowiada to dalszy niedobór środków w opiece zdrowotnej.

Nie zaakceptowano również proponowanego w roku przyszłym dla służby zdrowia parytetu płac w wysokości 103 proc. w stosunku do sfery produkcji materialnej. Rada domaga się co najmniej 115 proc. — analogicznie do zaproponowanego dla pracowników administracji państwowej (118 proc.) oraz pracowników nauki (113 proc.). W oświadczeniu podkreśla się, że w większości krajów płace lekarzy należą do najwyższych, podczas gdy w Polsce — stale do najniższych.

Gorączka świątecznych zakupów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Z pustym portfelem zrobiłam wczoraj mały rekonesans po kieleckich sklepach, aby donieść państwu jak wygląda ich zaopatrzenie. Ograniczyłam się do ulicy Sienkiewicza — naszego handlowego centrum. Ruch panuje tu ogromny. Jednak spora część społeczeństwa ma pieniądze i robi z nich użytek. Powodzeniem cieszą się zimowe buty męskie, kozaczki damskie w cenie od 300 do 600 tys. zł. Z wieszaków znikają drogie bluzki, sweterki, ciepłe kurtki i płaszcze. Tak przynajmniej działało się w Domu Towarowym PSS „Społem”, „Tęcza” oraz w DT „Puchatek”.

Nie powinno nastręczać problemów zaopatrzenie domowej spiżarni w mięso i wędliny. Sklepów wędliniarsko-mięsnych przybyło ostatnio Kielcom sporo. Wrobry w nich apetyczne — tylko

zainteresowanie klientów w nich małe. Może handlowcy pomyślą o obniżce cen. Tak jak zrobili to zakłady gastronomiczne — „Jodłowa”, „Winnica” i „Świątokrzyska”, które od 17 br. przyjmują zamówienia na wyroby garmazeryjne z 10-proc. bonifikatą. Również zakłady cukiernicze „U Sołtyków”, „Bocianek”, „Sabat”, „Gastrodom” i „Winnica” proponują swe usługi, obniżając o 10 proc. cenę ciast i delikcji. Na kiermasz wyrobów cukierniczych i garmazeryjnych zaprasza 22, 23 bm. restauracja „Winnica”.

W Kielcach nie powinno brakować karpia. Sklepy Centrali Rybnej złożyły już stosowne zamówienia na królewską rybę i rozpoczną jej sprzedaż w najbliższy czwartek. Przepuszczając na cenę 1 kg karpia — 14-15 tys. zł. Jak co roku w mieście zostaną rozmieszczone dodatkowe stoiska z karpami — przy ul. Warszawskiej obok KMPK, na rogach ulic Sienkiewicza i Kilińskiego oraz Sienkiewicza i Buczka, a także przy ulicach Romualda, Górnej, Sienkiewicza (4 punkty), Czarnowskiej, Orkana, Pocioska, Zagórskiej, oraz w osiedlu Świątokrzyskim. Świeże ryby będą tam do niedzieli — 23 bm. W poniedziałek dostaw nie przewiduje się.

Podczas spotkania przedstawicieli władz miejskich oraz „Społem”, „Radostowej” i Cechu Rzemiosł Spożywczych powiedziano, że w okresie przedświątecznym może zabraknąć serków homogenizowanych, ponieważ spada poziom skupu mleka. Innych podstawowych artykułów spożywczych jednak będzie pod dostatkiem. W okresie przedświątecznym zostanie zwiększona produkcja pieczywa. Świeży chleb znajdzie się w sklepach także w dzień wigilijny. Przynajmniej takie są zapowiedzi.

Chodząc tak wczoraj od sklepu do sklepu próbowałam kupić suszone grzyby i sliwki. Nie dość, że sklepów warzywnych coraz mniej to w tych, które się jeszcze ostały, suszu nie było. Sprzedawcy informowali mnie, że tego towaru nie ma w hurtowniach. A więc przed nami polowanie na suszone grzybki i sliwki. Zycze powodzenia.

BEATA MŁOTKOWSKA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jestem oburzona i skrajnie podenerwowana kolejnym do-wodem lekceważenia nas, mieszkańców osiedla Świątokrzyskiego w Kielcach, przez administrację mieszkaniową, która nie raczyła nas zawiadomić o braku wody (18 XII).

Jak mam dziecku wytłumaczyć, że nie mogę mu ugotować śniadania, bo nie mam wody? W czwartek nawet na dnie mi nie było zostało, bo gotuję zawsze oszczędnie, tyle ile mi właśnie potrzeba. Gdybym natomiast wiedziała, że będą wyłączenia, to bym zrobiła sobie mały zapas do mycia i gotowania.

Coś niezrozumiałego dzieje się w tym roku z wodą na naszym osiedlu. W listopadzie i grudniu wyłączono chyba z siedem razy i zawsze bez uprzedzenia, co zaskrawa już na kpinę z ludzi i lekceważenie swoich obowiązków administratora osiedla. Przecież, jak się orientuje, nie są to

Telefon interwencyjny

nagle awarie, a jakies planowe roboty, wymagające zamknięcia kranu głównego.

Na każdą zaś moją interwencję w administracji słyszę aroganckie odzwyki, w rodzaju — a co to pańia obchodzi. Czy rzeczywiście tak trudno wywieść kartkę na klatkach schodowych, zawiadomić przez gospodynię domową? Administracja mieszkaniowa musi wreszcie zrozumieć, że ona jest dla nas, że żyje z naszych czynszów.

Zajeżdżony trawnik

Już nie wiem do kogo się zwrócić, policja mówi, że to nie jej sprawa, administracja mieszkaniowa też umywa ręce, a nasza społeczna praca włożona w trawnik przy ul. Bohaterów Warszawy i Źródlowej idzie na marne, bo zrobiono sobie z niego parking dla samochodów osobowych i ciężarowych. Nawet drzewa, rosnące na trawniku, między jezdnią a chodnikiem, są niszczone.

Czy nie można postawić tutaj znaku zakazu postoju i wle-

piąć mandaty za jego lekceważenie?

(gi)

Kłopoty ze znalezieniem prawidłowego miejsca na parkowanie swego pojazdu ma również właściciel „żuka” nr rej. KEB — 7378, który ostatnio upodobał sobie chodnik tuż pod oknami bloku przy ul. Manifestu Lipcowego 121 w Kielcach. Nie dość, że przy okazji rozjeżdża urządzony wiosną w czynie społecznym trawnik, to jeszcze budzi mieszkańców uruchamianiem swego auta skoro świt. Może by tak dzielnicowi policjanci pomogli znaleźć temu panu jakieś inne miejsce postoju dla „żuka”? Dodajmy, że najbliższy parking strzeżony znajduje się dokładnie po drugiej stronie bloku...

(h)

Beton na mróz

Nie jestem specjalistką budowlaną, ale mam wątpliwości, czy grudniowy mróz to najlepsza pora na wylewanie betonu pod parking. Widzę właśnie z mojego okna, jak trzech robot-

ników czerpie płynny beton z takiej obracającej się gruszki na samochodzie i rozkłada go na placu, przygotowali sobie nawet siemiane maty. A wszystko to się dzieje Na Stoku, w Kielcach, przed blokiem 37.

Pamiętam któregoś grudnia układał, też na jakiejś zaprawie betonowej, chodnik, no i na wiosnę musieli go poprawiać, przecież za nasze, lokatorskie czynsze.

A piasku na oblodzone schodki, których nie brak na naszym osiedlu, nie ma kto posypać.

Kabel czy telefon?

Ze 2,5 mln zł założyłem sobie telefon w sierpniu i do listopada byłam pełen szczęścia. Nagle mój aparat ogłuchł, cisza, pustka. Panowie monterzy mówią, że to awaria kabla i naprawa musi potrwać, a słyszę, jak u moich sąsiadów dzwonią telefony, blok nr 50, Na Stoku w Kielcach. Mój milczący telefon — 32-42-68. Jak to więc jest, zepsuł się kabel tylko z moim numerem, czy coś się urwało w przewodach na klatce, w moim mieszkaniu lub w aparacie? Przez ponad miesiąc nie mogę się dowiedzieć. Zamiast telefonu mam więc w domu atrapę.

(gi)

Fryzjerzy przed sądem

Przez kilka miesięcy fryzjerzy i kosmetyczki z kieleckiej spółdzielni „Modfryz” obok pracy zawodowej, gros czasu spędzili w sali sądowej. Mistrzowie grzebienia i nożyczek występowali w charakterze świadków, pozwanych i powodów, składali oświadczenia i zeznawali pod przysięgą.

Sprawa rozpatrywana przez Sąd Rejonowy, a następnie Sąd Wojewódzki w Kielcach nie dotyczyła jednak fryzjerskiej mafii, a jedynie wypowiedzenia umowy najmu lokali usługowych przy ul. Jagiellońskiej i Chęcińskiej. Biorąc jednak pod uwagę malejącą liczbę usług i likwidację rzemieślniczych zakładów, była to sprawa ważna.

Dla członków spółdzielni „Modfryz” wszystko zaczęło się pod koniec ub. roku, kiedy ówczesny prezes Mirosław K. postanowił się usamodzielnic i założyć nową firmę, też spółdzielczą tyle że o innej nazwie. Ale żeby nowa spółdzielnia (nazwa zresztą „Novum”) mogła funkcjonować, potrzebni są nie tylko ludzie, ale także dobry lokal na działalność.

Z lokalami „pod usługi” zawsze był w Kielcach kłopot, nie więc dziwnego, że Mirosław K. — wtedy jeszcze prezes „Modfryzu” — postanowił temu zawczasu zaradzić.

Znakomitym sposobem okazało się sięgnięcie po lokale spółdzielni „Modfryz” przy ul. Jagiellońskiej i Chęcińskiej. Korzystając ze stanowiska prezesa złożył więc właścicielowi tych lokali — RSM „Armatury” pismo o wypowiedzenie.

Tak więc „Armatury” wypowiedziały umowę najmu i zażądały opuszczenia lokali przez „Modfryz” w terminie 3 miesięcy. Niestety, fryzjerzy nie byli skłonni do zastosowania się do tej decyzji.

Po pierwsze, dlatego, że ich zdaniem prezes Mirosław K. załatwił to wypowiedzenie „po cichu” nie informując o niczym Rady Nadzorczej spółdzielni „Modfryz”. Po drugie, lokale te kosztowały

kunastu milionów złotych wyremontowano podnosząc ich standard i stwarzając przez to dogodniejsze warunki dla klientów. Wreszcie po trzecie — i to wywołało wielką burzę — lokale te miały być przeznaczone dla założonej przez Mirosława K. spółdzielni „Novum”.

Tymczasem o zmianie własnej decyzji SM „Armatury” nie chciały słyszeć. Padło wiele argumentów. Obok korzyści finansowych (nowy lokator miał zapłacić większy czynsz) mówiono również o usługach. Zdaniem przedstawicieli rad osiedlowych „Armatury” w ubiegłym roku jakość usług świadczonych przez „Modfryz” pozostawiała wiele do życzenia. Spółdzielnia „Novum” miała zapewnić lepsze usługi, chociaż pod kierownictwem tego samego człowieka, który w ubiegłym roku robił to źle.

Nie więc dziwnego, że w toku tak ostrej dyskusji doszło do rozprawy sądowej. W gmachu przy ul. Gwardii Ludowej fryzjerzy z „Modfryzu” podkreślali, że wypowiedzenie umowy przez „Armatury” było bezprawne, tym bardziej, że w trakcie 3-miesięcznego okresu SM podpisała nową umowę ze spółdzielnią „Novum”. Podniosono także, że „Modfryz” opuszczenie lokali uzależnia od zapłacenia przez „Armatury” kosztów ich remontu.

SM „Armatury” za remont lokali nie chce jednak zapłacić twierdząc, że przeprowadzono go bez zgody.

Na całej tej sprawie wygrał — jak się wydaje — prezes spółdzielni „Modfryz” Mirosław K., załatwiając sobie wyremontowane lokale.

Sąd Wojewódzki w Kielcach wydał bowiem salomony wyrok. Nakazując opuszczenie lokali przez spółdzielnię „Modfryz”, sprawę ewentual-

nego odszkodowania pozostawił do odrębnego postępowania...

Wszystko to wskazuje, że fryzjerzy i kosmetyczki z „Modfryzu” zadowolą się w sądzie jeszcze na kilka miesięcy.

(kaz)

MPK szuka oszczędności

Od 21 października 1990 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Skarżysku przeprowadzana jest reorganizacja, mająca na celu zmniejszenie kosztów utrzymania i zahamowanie wzrostu cen biletów. Początek stanowiło zmniejszenie liczby pracowników z 330 do 264. Później pod lupę wzięto rozkład jazdy i część kursów wykreślono, część zmieniono.

Dla dyrekcji MPK i Urzędu Miasta efekt był zadowalający. Dotacje na rok 1990 zmniejszyły się z 10,2 mld zł do 6 mld zł. Gorzej z pasażerami. Nie można mówić o komforcie jazdy, gdy do autobusu zamiast 50 osób musi wejść 100. Nie są też odpowiednio skorelowane godziny odjazdów na poszczególnych liniach. To, jak mnie zapewnił dyrektor Wiesław Niemczyk, będzie poprawione na początku 1991 roku.

Dotychczasowe zmiany są propozycją. Jeśli nie sprawdzą się w praktyce, będą dokonywane dalsze. Wszelkie uzasadnione wnioski pasażerów są analizowane i w miarę możliwości będą wprowadzane w życie.

JOLANTA KEPA
szkoła reporterów „Echa”

Komunikat

W związku z zakończeniem kampanii wyborczej na urząd prezydenta RP Zarząd Miasta Kielce przypomina wszystkim komitetom wyborczym zaangażowanym w prowadzenie tej kampanii oraz właścicielom, zarządcom i administratorom nieruchomości o obowiązku usunięcia wszelkich plakatów, afiszów, transparentów itp.

Rzecznik prasowy
prezydenta Kielce



Stypendyści z Kielecczyny

Z wielką radością przeczytałem dzisiaj notatkę w „Echu Dnia” o „Szkołę reporterów”, w której jest mowa o mojej notatce, o stypendystach Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci. W mojej informacji celowo nie podałem nazwisk kieleckich stypendystów, ponieważ ci młodzi ludzie nie chcą „rozgłosu”. Teraz jednak doszedłem do wniosku, iż stypendyści się nie obrażą jeżeli znajdą swoje nazwiska w prasie. W spotkaniu w Warszawie uczestniczyło więc dwóch uczniów z woj. kieleckiego, byli to: Cezary Biernacki z II LO

im. J. Śniadeckiego w Kielcach i Łukasz Uniejewski z LO im. gen. W. Sikorskiego we Włoszczowie. Pozostałych trzech stypendystów nie było w Warszawie, ponieważ nie otrzymali oni stypendiów pierwszy raz. Ich nazwiska, niestety, nie znam. Do uzupełnienia przylączęm zdjęcie, na którym otrzymuję nominację z rąk prof. Jana Szczepańskiego. Posiadam tylko takie zdjęcie, myślę, że może się ono przydać.

Z serdecznymi pozdrowieniami.

ŁUKASZ UNIEJEWSKI

Opoczyńskie płytki nadal modne

Do przeszłości należą kolejki przed firmowym sklepem Zakładów Płytek Ceramicznych w Opocznie. Ceny glazury, a także zmniejszone tempo budownictwa spowodowały zakup płytek ściennych i podłogowych do stanu normalności.

Moda na opoczyńskie płytki jednak nie przemija. Zapewnił jest stały zbyt produkcji sięgającej 600 tys. m kw. płytek miesięcznie. Zakończenie montażu czwartej włoskiej linii technologicznej pozwoli już wkrótce na zwiększenie produkcji o dalsze 500 tys. m kw. płytek w roku.

Największym odbiorcą płytek jest handel detaliczny, właścicie-

le prywatnych sklepów i spółki prowadzące hurtownie w całym kraju. W związku z tym nie ma potrzeby rozwijania sklepów fabrycznych.

Zarysowała się ostatnio nadzieja na wznowienie produkcji opoczyńskich płytek dla dalszych stacji warszawskiego metra. Po rocznej przerwie jego budowniczowie zgłosili znów zapotrzebowanie na ok. 100 tys. m glazury.

Najbardziej poszukiwane są płytki ze zdobieniami konturowymi i zdobione na podobieństwo marmuru. Takie też cieszą się popytem za granicą, gdzie trafia 8 proc. opoczyńskich produkcji.

HANDEL I GASTRONOMIA W KIELCACH

20 i 21 grudnia br. (czwartek, piątek).

Sklepy branży spożywczej, mięsnej, warzywno-owocowej wydłużają czas pracy o jedną godzinę, nie dłużej niż do godz. 20, z wyjątkiem sklepów o obsadzie jednoosobowej; sklepy branży przemysłowej czynne jak w dni powszednie.

22 grudnia br. (wolna sobota). Sklepy branży spożywczej czynne w godz. 7-17; rybnej i warzywno-owocowej czynne w godz. 8-17; mięsne pracują jak w wolną sobotę i czynne będą do godz. 17; przemysłowe czynne w godz. 9-15.

23 grudnia br. (niedziela handlowa). Większość sklepów czynna do godz. 14, mięsne i przemysłowe czynne do 15 i 16.

24 grudnia br. (Wigilia). Sklepy branży spożywczej i rybnej czynne do godz. 15; do godz. 16 czynne będą wytypowane sklepy spożywcze: nr 21 ul. Słowia, nr 30 ul. Orkana, nr 51 ul. Zagórska, nr 91 ul. Piękoszowska, nr 245 ul. J. Krasickiego, nr 249 ul. Krzyształowa, SDH „Tęcza” ul. Sienkiewicza. Sklepy mięsne będą czynne od godz. 8 do 15, warzywno-owocowe

INFORMATOR ŚWIĄTECZNY

we 8-14, sklepy branży przemysłowej od 9 do 15.

25 grudnia br. (wtorek, Boże Narodzenie).

Cała sieć detaliczna nieczynna. Natomiast otwarte będą następujące zakłady gastronomiczne: restauracje „Winnica” (od 12 do 16), „Bristol” (7-22), kawiarnie „Winnica” (11-16), U Sołtyków (10-20), „Centralna” (8-20).

26 grudnia br. (środa, drugi dzień świąt).

Czynne będą sklepy dyżurne: delikatesy przy ul. Zagórskiej (11-17), sklep spożywczy 205 przy ul. Sienkiewicza (9-15). Otwarte będą niektóre zakłady gastronomiczne: restauracje „Jodłowa” i „Centralna” (10-20), „Sady” (10-15) i bar „Turystyczny” (8-15).

27 grudnia br. (czwartek) — cała sieć detaliczna czynna w normalnym wymiarze czasu pracy, zamknięte tylko sklepy mięsne.

28 i 29 grudnia br. (piątek, sobota robocza) — cała sieć detaliczna czynna w normalnym wymiarze czasu pracy.

30 grudnia br. (niedziela) — czynne sklepy dyżurne: nr 21 ul. Słowia, delikatesy ul. Zagór-

ska i Pocieszka, nr 249 ul. Krzyształowa, SDH „Tęcza” ul. Sienkiewicza.

31 grudnia br. (poniedziałek) — cała sieć detaliczna czynna.

1 stycznia 1991 r. (wtorek) — czynne będą tylko niektóre zakłady gastronomiczne — restauracje „Świątokrzyska” i „Bristol”, kawiarnie „Czardasz”, „Centralna” i bar „Krakowski”.

Komunikacja

24.XII. br. w Wigilię — autobusy kursować będą zgodnie z obowiązującymi rozkładami jazdy, jak w wolne soboty, ale z ograniczeniem kursowania do godz. 21;

25. XII. br. (pierwszy dzień świąt) — obowiązują rozkłady jazdy jak w niedziele, jednak z ograniczeniem godzin kursowania od godz. 9 do 20.

26. XII. br. (drugi dzień świąt) autobusy kursują jak w każdą niedzielę.

31.XII. br. (sylwester) MPK kieruje się rozkładami jazdy jak w dni powszednie z ograniczeniem godzin kursowania do godz. 21.

1 stycznia (Nowy Rok) — autobusy trzymają się rozkładów jazdy jak w niedzielę (rozpocznę kursowanie o godz. 9).

(bea)

RADOM Handel

22 grudnia placówki ogólnospożywcze oraz nabiłowopiekarńcze będą otwarte w godz. 7-15; delikatesy — 8-15, a owocowo-warzywno 7-14. Sklepy cukiernicze i „Pewex” przy ul. Kusocińskiego zapraszają w godz. 9-15, natomiast mięsne i garmazeryjne oraz stoiska tej branży w sklepach spożywczych w godz. 8-13.

W niedzielę 16 i 30 grudnia oraz 6 stycznia dyżuruje placówka nr 105 przy ul. Sienkiewicza 8 w godz. 8-15. Niedziela przedświąteczna (23 bm.), będzie dla większości handlowców dniem pracy. Otwarte będą sklepy spożywcze i nabiłowopiekarńcze 7-18, cukiernicze 10-18, mięsne i garmazeryjne 9-17, przemysłowe i „Pewex” 10-18 i delikatesy 8-18.

W Wigilię wszystkie sklepy (oprócz mięsnych) czynne do godz. 16 — podobnie w poniedziałek 31 grudnia. Wszystkie placówki PSS zamknięte będą 25 i 26 bm. oraz 1 stycznia 1991 r.

a 27 grudnia i od 2 stycznia zaczęły funkcjonować normalnie.

Gastronomia

W Wigilię 24 bm. wszystkie zakłady gastronomiczne czynne będą do godz. 16. W restauracji „Babinka” w godz. 15-17 tradycyjna „Wigilia dla samotnych”. 25 bm. dyżur pełni „Bachus” w godz. 10-17 natomiast w drugi dzień świąt, 26 bm. w godz. 10-17 dyżur pełni „Smakosz” i „Frykas”.

31 bm. zakłady czynne do godz. 16 natomiast 1 stycznia dyżuruje „Myśliwska” i „Bachus” w godz. 9-18.

Kiermasze świąteczne odbędą się w restauracjach: „Frykas”, „Śródmiejska”, „Myśliwska”, „Piastowska”, „Zagłoba” i „Bachus”. Zapisy w dniach 16-21 grudnia, a realizacja zamówień w dniach 22-23 bm. Ponadto kiermasze wyrobów garmazeryjnych odbędą się w stołówkach zakładowych m.in. przy ul. Sienkiewicza, w „Radaskorze” przy ul. Kolejowej. Fabryki „Łączników”, RWT przy ul. cich Struga i Golebiowskiej oraz w Zakładach Metalowych przy ul. 1905 Roku.

(j. ryb.)



NUMER 246

STRONA 3

Reformy na Wschodzie -dramatem dla Zachodu

Central Europe Investment (CEI) — jedna z działających w Polsce spółek consultingowych uważa, że reformy realizowane w krajach Europy środkowo-wschodniej, a także napływ kapitału zachodniego oraz pomocy zagranicznej powinny wkrótce umożliwić krajom tego regionu osiągnięcie dynamiki eksportu sięgającej 10-20 proc. rocznie. Gdyby tak się stało, to po około 15 latach Europa wschodnia podwoiłaby swój udział w handlu światowym i stałaby się pierwszym partnerem handlowym dla zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku, wyprzedzając Stany Zjednoczone. Czy Zachód może być zainteresowany takim rozwojem sytuacji?

Londyński „Times” pisał niedawno, że „reformy na Wschodzie mogą okazać się dramatem dla Zachodu”. Do takiego wniosku doszli eksperci z Centrum Badań Polityki Ekonomicznej w stolicy Wielkiej Brytanii. Ich zdaniem powodzenie reform w Europie wschodniej rozumiane jako wyjście z kryzysu i

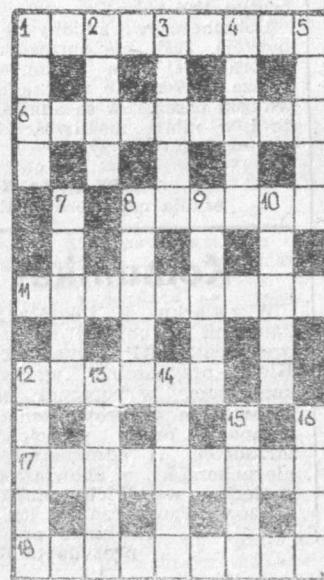
osiągnięcie wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego może podważyć wspólną politykę rolną EWG, doprowadzić do powstania nadwyżek surowców energetycznych, co wywołałoby „sensacyjną” obniżkę cen ropy naftowej, zachwiałoby stabilność walut zachodnioeuropejskich, itd. W zbawieniach dla gospodarek wschodnioeuropejskich skutkach reform — dziś jeszcze wcale nie tak oczywistych — Zachód zaczyna doszukiwać się dla siebie zagrożenia.

ponować. Mówi o wsparciu przemian wschodnioeuropejskich, nerwowo reaguje na myśl o ich załamaniu. Ale przecież nie składa oferty bezpośredniego i znaczącego (na wzór planu Marshalla) zaangażowania się w działania, które miałyby służyć szybkiej odbudowie i rozwojowi regionu wschodnioeuropejskiego. Zachód woli mieć w Europie środkowo-wschodniej kulejącego partnera, nawet o czekającego pomocy, niż dynamicznego konkurenta aspirującego do wysokiej pozycji w gospodarce światowej.

Europa wschodnia ma inne marzenia. Polska także. (ak)

Na dobranoc

Krzyżówka nr 245



POZIOMO: 1) uroda, 6) zapobieganie przeciwdziałaniu, 11) wizerunek kopia, 12) niejedna w książce, 17) walka, zmaganie się, 18) człowiek nieszczyry, pozer.

PIKOWO: 1) między ślepem a galupem, 2) podopieczna A. polina, 3) umysł, 4) kwiat o grodkowy zwany również ślaniem, 5) rozgłos, 6) rozwija, 7) fizyczna 3) szlachetny metal, 9) wyspa hiszpańska na Morzu Śródziemnym 10) zespół kameralny składający się z dziewięciu instrumentalistów, 12) owoc grochu lub fasoli, 13) łącznie z kimś społem, 14) nacja, 15) podopieczna Juhasa, 16) odporność, wytrzymałość.

Rozwiązanie krzyżówki prześlijcie na adres redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomnijcie prawidłowe odpowiedzi rozstrzyga się nagrodę książkową. Na kartce prosimy dopisać: „Krzyżówka nr 245”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 230. POZIOMO: kanciarz, kachet, statysta, kontrola, kaelia, szarawa. PIKOWO: akant, chart, A. risto, zorza, agnacja, kokos, rona, Luiza.

NUMER 246

STRONA 4-5



Rekordowy boom

Dziś klient nie musi już zabiegać o towar. To towar czeka na potencjalnego nabywcę. Produkty krajowe obok zagranicznych co lepsze? Wybór klientów ułatwia reklama. Wiadomo — zawsze była dżwignia handlu.

Na zdjęciu: reklamy na ulicach Warszawy — zaprasza, informują, zachęcają, bawią... CAF — Z. Matuszewski

„Gladio” ćwiczą nadal w RFN

Służby tajne pod kryptonimem „Gladio” istnieją i wciąż nadal w Republice Federalnej Niemiec. Jak podaje wielkonośnikowa gazeta „Bild am Sonntag”, powołując się na informację federalnych służb wywiadowczych (BND), w Pullach trwa nadal szkolenie partyzantów i sabotażystów na wypadek wojennej okupacji ze Wschodu. Niemieckie oddziały „Gladio” działają w sposób tak ściśle tajny, że o ich istnieniu nie była poinformowana nawet komisja Bundestagu, sprawująca parlamentarną kontrolę nad pracą wywiadu. Twórcą niemieckiej formacji „Gladio” był Gehlen. Jego następcą na stanowisku szefa wywiadu RFN — Klaus

Kinkel (dziś sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości) wystąpił do Brukseli specjalnego łącznika, dla utrzymania regularnych kontaktów z filiami „Gladio” w innych państwach NATO. Komentując te informacje prasowe, rzecznik SPD Wilfried Peener oświadczył: „W czasach zimnej wojny funkcjonowanie tego rodzaju jednostek specjalnych było w oczach niektórych ludzi uzasadnione. Dziś dla istnienia takich oddziałów specjalnych z ich super tajnymi odczynkami nie ma już żadnego uzasadnienia prawnego. Cała ta sprawa trzeba wyświecić aż do samego końca”. (wys)



CAF — Stefan Kraszewski

Afera z firmą „Trend”

Nazwisko mieszkańca Jugosławii SANDI GRUBELICIA — dyrektora fikcyjnej spółki mieszkającej „Trend” ze Słowenii — z powodzeniem można umieścić w Księdze Rekordów Guinnessa. Okradł on 5 tys. osób na sumę ok. 10 milionów marek niemieckich.

Po założeniu w końcu ub. roku, przy pomocy wpływowego osobistości Słowenii, swej firmy, zamieszkałej w miejscowej prasie leżne o ogłoszenia o możliwości szybkiego i korzystnego dostarczenia z Włoch samochodów „fiat”. 7 tys. mieszkańców z całej Jugosławii przekazało na konto firmy pieniądze, jednakże ponad 5 tys. spośród nich nie doznało się własnego „fiata”. Kiedy wię-

szczo zrozumiała, że ma do czynienia z oszustami, Grubelicia znikł bez śladu, wycofując wcześniej z konta „Trendu” wszystkie wyłudzone pieniądze.

Najbardziej zdumiewające było jednak to, że kiedy w Jugosławii, gdzie wyłąc-

Sąd Najwyższy otestach wyborczych

Unieważnia wyborów nie będzie

— Podpis jest sfałszowany, pisy zawierające nie- — orzekł ekspert. Po tym stwierdzeniu Sąd Najwyższy Państwowa Komisja rozpatrując protest, rzeka- — nie weryfikowała. mo złożony przez Stanisława Tymnińskiego, nie zajmowa- — domagał się unieważ- — się nim dalej. Rozpatrywa- — list popterających, a natomiast kolejny protest — przypadku gdyby okazało- — złożony przez Stanisława — że zawierają one fałszy- — Sterkowicza, — kwestionując — unieważnienia — ważność wyboru prezydenta- — w sprawie.

RP, składający protest powo- — lał się na fakt, że na listach — z podpisami popierającymi — przedstawieli Pań- — ówczesnego kandydata, — w Komisji Wyborczej — dziś prezydenta elekta, — sędzia Wiesław Abramowicz — w sprawie stała się — głośna, gdy Sztab Wyborczy — przysłał jednego kandy- — Lecha Wałęsę — wysłał karty — — stwierdził. Dodał — podziękowaniami dla — że PKW mogła przy- — zwolenników około 12 — listy z podpisanymi osób — dawcy kart wrócić do — dający z adnotacją: — sat nieznaną. Mogło to wsk- — zwać, że na listach znalaz- — 42 formule wymogi,

Raport w sprawie śmieci

Szukające dane dotyczące — przedsiębiorstw, lecz także — jów zachodnich odpadów, — w tym substancji trujących — z- — wiera raport głównego inspek- — tora ochrony środowiska. W — ostatnim roku sześciu kontrah- — tów zagranicznych zapropo- — wało składowanie lub niszcze- — nie na terenie Polski różnego — niebezpiecznych odpadów, — tym także promieniotwórczych. — Z podobną ofertą zwróciła — min. kalifornijska firma — remint, która zamierzała utwo- — rzyć tu gigantyczny śmietnik — przyłające rocznie 17 milionów — ton substancji odpadowych. — Takie i podobne oferty kiero- — wane są nie tylko do konkre-

Kieszonkowy tłumacz

Skończą się wreszcie kłopoty — Polaków, którzy będąc za — granicą ani w żab nie mogą się — dagać, nie znając obcych je- — ków. Już za jedno 499 mar- — ków nabył w RFN elektry- — czny, kieszonkowy tłumacz — znający bezbłędnie 400 — słów w takich języ- — kach, jak, angielski, hiszpa- — ski, niemiecki, portugalski, — włoski czy francuski. To te- — niczne cudo współczesnej ele- — troniki pamięta także około 50 — najbardziej potrzebnych zwro- — tów, które przydać się mogą w — ryście w różnych sytuacjach — elowych. Uzupełniając te go- — we zwroty pojedynczymi słow- — kowymi słowami można swo- — bodnie prowadzić konwersacje

i skradziono pieniądze — zonu pocztowego, w ci- — 40 minut godzin postawiono — całą policję kraju — w Belgradzie koord- — nacji akcji oszukanych — w, prawnik z Chorwa- — cian Bajić. Gdy nato- — 10 tysiącom obywateli u-

ję materiałami o współ- — dziale w aferze z „Trendem” — niektórych wpływowych osób — w obecnym kierownictwie — Słowenii.

Organizacja oszukanych — klientów po wszystkich inter- — weniach we władzach Sło- — wenii zamierza obecnie zwró- — cić się do parlamentu eu- — ropejskiego w Strasburgu oraz — do Komisji Praw Człowieka — gdyż jej zdaniem — afera — „Trendu” i bezczynność — władz słoweńskich, stanowi — naruszenie na dużą skalę — podstawowych praw 5 — ludzi.

Tysiące oszukanych nabyw- — ców ze wszystkich stron Ju- — gosławii zgromadziło się w — Lublanie przed gmachem pa- — lamentu republikańskiego i — zorganizowało wiec protesta- — cyjny.

„Kiedy w Anglii w la- — 60. dokonano „grabieży” —

jakiś odpowiadać musi zgło- — szenie kandydata na urząd — prezydenta, PKW miała za- — zadanie stwierdzić czy do- — zgłoszenia dołączone jest mi- — nimum 100 tys. podpisów. — Ustawa o wyborze prezyden- — ta — dodał Wiesław Abra- — mowicz — nie nakładała — na PKW obowiązku spraw- — dzenia autentyczności — wszystkich podpisów. PKW — założyła, że dopóki nie — stwierdzi przypadku sfałszo- — wania jakiegokolwiek podpisu — czy innych danych — zakłada, — że wszystkie one są autentycz- — ne.

— Wniosek o unieważnienie — wyborów — stwierdził na- — stępnie przedstawiciel PKW — złożony został na podsta- — wie doniesień prasowych o — wracających do sztabu wy- — borczego Lecha Wałęsę kar- — tach pocztowych. To jednak — nie może być wystarczają- — cym dowodem na to, że listy — z podpisanymi zostały sfałszo- — wane.

Na niewystarczające dowo- — dy w złożonym proteście — wskazał także przedstawiciel — Ministerstwa Sprawiedli- — wości (wnioskując następnie — o użycie protestu za nieuza- — sadniony).

— Pan Sterkowicz — stwierdził przedstawiciel — Ministerstwa Sprawiedli- — wości — nie wskazał ani — jednego konkretnego przy- — padku sfałszowania podpisu, — lub innych danych osoby po- — pierającej, nie podał żad- — nych innych danych, liczb — itp. Nie było pośladko po- — trzeby — dodał — aby fa- — lszować podpisy osób popiera- — jących kandydaturę Lecha — Wałęsę. Jego sztab zebrał — kilkanaście tysięcy podpisów, — a więc znacznie więcej niż — wymagane minimum — 100 — tysięcy.

Sąd Najwyższy — po wy- — słuchaniu tych opinii — stwierdził, że protest nie ma — uzasadnienia w świetle prze- — pisów ustawy o wyborze pre- — zydenta.

ROMAN DĘBECKI

Jak się uczyć na błędach b. NRD?

O problemach „europeiza- — cji” państw — państw — wschodnio- — i środkowo- — europejskich radzili nie- — dawno uczestnicy między- —

narodowej konferencji zorga- — nizowanej przez ASPEN IN- — STYTUT w Berlinie, z udział- — em ekspertów ekonomicznych — z Niemiec, Węgier, Polski, — Związku Radzieckiego, USA — oraz Austrii. Wszyscy byli — zgodni jedynie co do tego, że — ze wszystkich krajów post- — komunistycznych najlepsze — warunki powrotu do Europy — miała być NRD, a to głów- — nie dzięki bogatemu bratu z — RFN.

Równie zgodnie stwierdzo- — no też, iż zbyt mało wyciąga — się praktycznych wniosków z — błędów, które popełnione zo- — stały w Niemczech wscho- — dnych w pierwszych miesiącach — po zburzeniu muru berlińskie- — go i wprowadzeniu reformy — walutowej, poprzedzającej — zjednoczenie. Ekspert ostrze- — gli w szczególności przed na- — byt pochopnym stosowaniem — ustawy o joint-ventures. — Przedsiębiorstwa mieszane to — rozwiązanie przejściowe — stwierdzono — w ten sposób — marnuje się jednak wiele — cennego czasu. Inwestorzy, — chcąc przystąpić do prawdzi- — wego nakreślenia koniunktury — poprzez nowe inwestycje, mu- — szą bazować na trwałych uregu-

lowanych zasadach własno- — ściowych. Niektórzy eksperci zalecali — węgierską metodę, ograniczo- — nej prywatyzacji. Prywatyzo- — wać należałoby bardziej ra- — dykalnie tylko wtedy, gdy za- — pewni się odpowiednie od- — szkodowania. Sporo krytycz- — nych uwag skierowano wobec — NRD-owskiego systemu „po- — wniernictwa” (Treuhand) wo- — bec zakładów gospodar- — ki społecznej. — Zbyt — wiele — tu — biurokratycz- — nej mitrogi a za mało ducha — prawdziwej przedsiębiorczo- — ci — mówiono. Padły opinie, — że „lepiej sprzedać przedsię- — biorstwa państwowe szybko — za niską cenę, niż czekać aż — zwiększą się straty”.

(wys)



Szkola samoobrony

Pierwsza w Polsce. Powstała w Warszawie. Zorganizowała ją spółka „Promocje 2000”. Wykładowcami i instruktorami są specjaliści z brygady antyterrorystycznej b. Milicji Obywatelskiej oraz zaproszeni biegli z innych dziedzin. Na kurs w „Szkole obrony przed napadami dla pań” zgłosiło się kilkadziesiąt warszawianek. Na zdjęciu: na zajęciach z samoobrony. CAF — Zbigniew Matuszewski

„Kontraktacje” w Polskim Radiu

Zrozumiałe poruszenie wśród — dziennikarzy radiowych ozbu- — dziła zapowiedź wprowadzenia — od 1 stycznia 1991 „systemu — kontraktowego”. Polegała ona na — tym, że wzorem niektórych ra- — diofonii zachodnich z pracow- — nikami dotąd pełnoetatowymi — zawierane być mają „kontrakty” — na okres jednego roku, bądź — dwóch lat. Kontrakty te mają — być odnawiane lub nie, w za- — leżności od oceny jaką wystawi — pracownikowi pracodawca. I — dopiero po dwóch kolejnych — kontraktach dwuletnich zawie- — rana ma być umowa o stałym — zatrudnieniu na pełnym etacie. — Cóż może powiedzieć, w wa- — runkach wolnego rynku, ten kto — płaci, ten ma prawo wymagać — i robić jak uważa. Rzecz w — tym jednak, że radiofonii pa- — wna faktycznie — a nas nie — istnieje, zwalniając dziennikar- — zów, a nie ludzi, gdzie szukać — imiej pracy. Stąd zdecydowane — ponoc sprzeciwu obu organiz- —acji zawodowych działających — w Radiokomitecie. O podmiotowo- — ści dziennikarza i swobodach — twórczych nikt już na Matczew-

skiego woli nie mówić. Czy — może być nadzieja, że po prze- — zydencek wyborach ktoś — tu — co jednak zmieni? (A-P)

Drewnianym patyczkiem przeciwko rakowi

Tuszące roztopione w zbyt — wysokiej temperaturze zawierają — niebezpieczne substancje rako- — tworzące — ostrzegają od daw- — na amerykańscy uczeni. W ja- — ki sposób ustalić, jaka tempe- — ratura jest właściwa? Sposób — jest bardzo prosty. Wystarczy — zwyczajny drewniany patyczek — zanurzyć w oleju czy innym — tłuszczu podgrzewanym na pa- — telni. Gdy na drewnie pojawią — się pierwsze, wyraźnie widocz- — ne bąbelki — tłuszcz osiągnął — temperaturę 180 stopni. Tyle — absolutnie wystarczy! Błada, — gdy tłuszcz zaczyna się przypa- — lać. Skutki tego mogą być — szczególnie groźne! (wys)

Jak się uczyć na błędach b. NRD?

O problemach „europeiza- — cji” państw — państw — wschodnio- — i środkowo- — europejskich radzili nie- — dawno uczestnicy między- — narodowej konferencji zorga- — nizowanej przez ASPEN IN- — STYTUT w Berlinie, z udział- — em ekspertów ekonomicznych — z Niemiec, Węgier, Polski, — Związku Radzieckiego, USA — oraz Austrii. Wszyscy byli — zgodni jedynie co do tego, że — ze wszystkich krajów post- — komunistycznych najlepsze — warunki powrotu do Europy — miała być NRD, a to głów- — nie dzięki bogatemu bratu z — RFN.

Równie zgodnie stwierdzo- — no też, iż zbyt mało wyciąga — się praktycznych wniosków z — błędów, które popełnione zo- — stały w Niemczech wscho- — dnych w pierwszych miesiącach — po zburzeniu muru berlińskie- — go i wprowadzeniu reformy — walutowej, poprzedzającej — zjednoczenie. Ekspert ostrze- — gli w szczególności przed na- — byt pochopnym stosowaniem — ustawy o joint-ventures. — Przedsiębiorstwa mieszane to — rozwiązanie przejściowe — stwierdzono — w ten sposób — marnuje się jednak wiele — cennego czasu. Inwestorzy, — chcąc przystąpić do prawdzi- — wego nakreślenia koniunktury — poprzez nowe inwestycje, mu- — szą bazować na trwałych uregu-

Najtrudniejsza będzie dro- — ga do gospodarki rynkowej — w ZSRR. Jak powiedział jeden — z ekspertów radzieckich — „Nawet Iacocca wolałby się — raczej zastrzelić, niż spróbo- — wać przebudowy gospodarki — Kraju Rad!” Lee A. Iacocca, — jest autorem i realizatorem — planu uzdrowienia wielkiego — amerykańskiego koncernu — samochodowego Chryslera, — przynoszącego miliardowy de- — ficytu. (wys)

Opowiadanko na wieczór

Nalóg

Powiedzieć o Albercie Hancocku, — że był okazem zdrowia, byłoby du- — żą przesadą. Parę lat temu prze- — kroczył pięćdziesiątkę, a trzy pacz- — ki papierosów, które wypalał co- — dziennie od czasu, gdy przekroczył — dwudziesty rok życia, zrobiły swo- — je. Na dodatek, ożenił się przed — niesiącym z młodszą Kate Nye — osobą, którą natura hojnie obda- — rzyła i rozśmiałem, i temperamen- — tem. Lekarz domowy Hancocka był — w rozpaczy.

— Musi pani go oszczędzać, do — diabła — tłumaczył poirytowany je- — go młodej żonie — on goni reszt- — kami sił.

— Nie powiedziałabym tego — odparła Kate, przeciągając się — wzdłużnie. — Powiedziałabym na- — wet, że ma siły za dwóch. Chyba — w końcu więcej lepiej, doktorze?

Doktor Moles zniel w ustach — swój pogląd o pani domu. Przy- — puszczał, że Kate Hancock do- — skonała wie, co robi. Jej mąż po — trzydziestu latach gry na giełdzie — dorobił się majątku, szacowanego — ostrożnie na pół miliona dolarów i — poważnego schorzenia serca.

— Jedno z dwojga — tłum- — czył doktor Hancockowi. — Musisz — rzucić albo żonę, albo palenie. Naj- — lepiej jedno i drugie. Zanim się — razem nie wykończą.

Pewnego dnia Hancock nieocze- — kiwanie zdecydował się, choć — zdaniem doktora — wybrał pochop- — nie. Postanowił rzucić palenie.

Kate Hancock z początku, ironi- — cznie obserwowała męża, nie- — mówiąc, kiedy jednak przez dwa — tygodnie nie zapalił ani jednego pa- — pierosa, zaniepokoiła się nie na żę- — ty.

— Jak tak dalej pójdzie, ten cho- — lerny Hancock będzie coraz zło- — wiesz — zwierzała się zdenerwowana — swojemu przyjacielowi — a my na — spałek będziemy czekać jeszcze — piętnaście lat. Do diabła, będą wte- — dy miała czterdzieści! —

Po długim namyśle Kate wpadła — na pewien pomysł. — Potrzeba nam dwóch tward- — ych włamywaczy. Takich, co nie — cofną się przed usunięciem niewy- — godnego świadka. Znasz kogoś ta- — kiego?

— Chyba bym znalazł — mru- — knął ostrożnie jej przyjaciel. — Trzeba im obiecać, że w sy- — pialni znajdą spoczęcia damskiej biu- — terii. W sypialni mojego męża, o- —czywiście. Uprowadź ich, że będzie — tam też jeden stary, słaby mę- — czyzna, którego, jeśli się obudzi, — powinni załatwić.

— A jak się nie obudzi? — — — — —

— Odkąd rzucił palenie — za- — śmiała się złośliwie Kate — nie — może spać. A jeśli już usnie, bu- — dzi się przy najmniejszym hałasie. — Po trzech tygodniach nadeszła — noc wykonania planu. Kate ukryła — swoją biuterię a wieczorem — zamknęła się w swoim pokoju. Ca- — łą noc spędziła w fotelu, nie mogąc — się doczekać poranka. Gdy wresz- — cie zeszła na śniadanie, pierwszą — osobą, którą zobaczyła, był jej mąż. — — — — —

— Jak... czy czujesz? — zapytała, — opowiadując się z trudem.

Hancock miał młoc dość marmo- — rana. — — — — —

— Muszę ci się do czegoś przy- — znać — wymamrotał zakłopotany. — — — — —

— Wczoraj wieczorem... — — — — —

— Tak? — — — — —

— Wypaliłem dwa papierosy. Ale — — — — —

Koniec

Sroda
19 grudnia 1990 r.

Dzisiaj składamy życzenia
GABRIELOM
i
DARIUSZOM
jutro
BOGUMILOM
i
DOMINIKOM

Kielce

Biuro Ogłoszeń KWP, tel. 413-53,
czynne 7.30-16.

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny.

KINA

„Romantica” — „W krzywym
zwierciadle” — Witaj św. Miko-
łaju” — USA, I, 12, g. 13.30, 15.30.
„Koszmarny z ulicy Wąsów 5 — Noc-
ne mary z Elm Street” — USA,
I, 15, g. 19.45. „Ofiary wojny” —
USA, I, 15, g. 17.45.

Wideo — „Matador” — hisz. I,
18, g. 17.45.

„Moskwa” — „Familijski biznes
— Interesy rodzinne” — USA, I,
15, g. 13.15, 17.15. „Linia śmierci” —
ang., I, 18, g. 15.30, 19.30.
„Studyjne” — nieczynne.
„Echo” — nieczynne.

GALERIE

GWA „PIWNICE” — ul. Leśna
— Wystawa malarstwa i rysunku
Sławomira Kola — czynna w godz.
11-17.

DOM SRODOWISK TWOR-
CZYCH „PALAC” T. ZIELIŃSKIE-
GO — Wystawa jubileuszowa
„Grupy 10” z Ostrowca. Wysta-
wa kapliczek — Ryszarda
Miernika — czynna 10-20.

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE — plac
Partyzantów — Wystawy stałe:
„Przyroda Kielecczyzny”, „Pra-
dzieje regionu świętokrzyskie-
go”, „Epoka żelaza”; czaso-
we: „Na ziemi nieśluzkiej”,
„Przemijanie” (plastyka współ-
czesna) Malarstwo ludowe Kie-
lecczyzny — czynne we wtorki
w godz. 9-17, w czwartki, piątki,
soboty, niedziele w godz. 9-16,
w poniedziałki i środy — nieczyn-
ne.

NARODOWE „PALAC” — plac
Zamkowy — nieczynne.

MUZEUM ZABAWKARSTWA —
ul. Kościuszki 11 — „Zabawki
świata” — czynne 10-17.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S.
ŻEROMSKIEGO — czynne w godz.
9-15.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ —
Park Etnograficzny w Tokarni —
nieczynne.

APTEKI — stały dyżur nocny
pełnią nr 29-001 ul. Buczka 37/39,
nr 29-009 ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURUJĄCE: Sto-
matologiczna — Przychodnia Re-
jonowa nr 15 ul. Karczówkow-
ska 35 — czynna w niedziele i
święta w godz. 7-19, dyżur noc-
ny od godz. 19 do 7.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie PP 997, Straż Pożarna
998, Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Miao-
sto 991, Kielce — Teren 988, Po-
gotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Po-
gotowie wod-kan. c.o. elektrycz-
ne RPKM czynne w godz. 15-23
tel. 31-16-47 i 430-94, Poczta In-
formacja o usługach 911, Infor-
macja PKP 930, Informacja PKS
66-02-79, hotel „Centralny” 65-23-11.

CENTRUM INFORMACJI TU-
RYSTYCZNEJ „IT” — tel. 435-66
czynne do 16, w soboty do 13.

INFORMACJA O USŁUGACH
„OMNI” Kielce, tel. 439-62 — w
godz. 9-17.

NUMER 246

STRONA 6

USŁUGI POGRZEBOWE: Dy-
żur całonocny, tel. 31-70-47.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobo-
we Dworzec PKP tel. 534-34, ul.
Słowackiego 31-29-19, ul. Jesio-
nowa 31-79-19, Postój taksówek
bagażowych — ul. Armii Czerw.
tel. 31-09-19, Postój samochodów
ciężarowych — ul. Mielczarskiego.

Radom

Biuro Ogłoszeń KWP, tel. 237-36,
czynne 9-17.

TEATR

Im. Jana Kochanowskiego —
„Pastoralka” — g. 13.

KINA

„Baltyk” — „I kto to mówi” —
USA, I, 12, g. 13.30, 15.30, „Małpia
intryga” — USA, I, 15, g.
17.30, „Gliniarz do wynajęcia” —
USA, I, 15, g. 19.45.

„Hel” — „Blue Velvet” — USA,
I, 18, g. 13.15.

APTEKI: stały dyżur nocny
pełnią nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7,
67-001 ul. Traugutta 40.

INFORMACJA służby zdrowia
— czynna 6-20, tel. 261-21, Infor-
macja o usługach — 365-65.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Komenda PP 251-36, Pogotowie
Policyjne 997, Pomoc drogowa 996,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogo-
towie Energetyczne — Radom 991.

Skarżysko

KINO

„Wolność” — „Pogromcy du-
dów” — USA, I, 12, g. 17, 19.

MUZEUM REGIONALNE im.
gen. broni Zygmunta Berlinga w
Skarżysku-Rejowie, ul. Słonecz-
na 90 — czynne 9-17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apeleczna 7, tel. 531-527.

POSTOJ TAKSÓWEK: Dworzec
PKP — tel. 137-65.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Nie kończąca się
opowieść” — RFN, bo., g. 15, „U-
cieczka z kina „Wolność” —
pol., I, 15, g. 17, 19.

„Jaspol” — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076
ul. Staszica, 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny — 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINO

„Przedownik” — „Czarownica”
— USA, I, 12, g. 17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071
ul. Starokunowska 1/1.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności — 537-92, ul. Sienkiewicza
— 202-61.

Końskie

KINO

„Pegaz” — „Bogowie są szale-
ni” — USA, I, 12, g. 17.30, 17.30.

UWAGA! Za ewentualne zmia-
ny w programie kin redakcja nie
odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

13.05 „Sprawa na dziś” — audy-
cja kontaktowa 14.10 „Na bez-
drożach muzyki” — aud. J. Jopa
15.10 Muzyka operowa 16.00 Ak-
tualności dnia 18.00 Rockowa fa-
la.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top”
16.20 Kino nastolatków: „Droga
do Italii” — film CSRF
16.50 Dla mi. widzów: „Sam o
sobie”
17.15 Teleexpress
17.30 „Biznes”
17.55 „10 minut”
18.10 „Klinika zdrowego czło-
wieka”
18.30 „Trzy kwadransy” — mag.
19.15 Dobranoc: „Wodnik Szu-
warek i jego staw”
19.30 Wiadomości
20.05 „Viva la vie” — fr. film
21.55 „De Gaulle — ciągle wyz-
wanie” (6 — ost.) „Suwe-
ren republiki” — ser. dok.
23.00 Wiadomości wieczorne
23.15 „Rozmowy z Nikodemem”
23.50 Język angielski (9)

PROGRAM II

16.00 Transm. obrad Sejmu
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” (5) — ser. USA
19.00 „Obserwator”
19.30 Język francuski (8)
20.00 Wrocław na antenie
21.00 „Ambasador Edward Ra-
czyński” — film dok.
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „W labiryncie” — ser. TP
22.25 „Mówiąc najprościej”
22.40 997 — kronika kryminalna
23.45 Komentarz dnia
23.50 CNN — Headline News
24.00 Uniwersalny kurs j. ang.

Jutro

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Sto lat” — mag. ubcz.
9.20 „Domowe przedszkole”
9.45 „Gliniarz i prokurator” (2)
— ser. krym. USA
10.25 „To się może przydać”
12.00 — 15.55 TV edukacyjna
12.00 „Ordę” (50) „Benzyna”
12.30 Z naszych dziejów: Prze-
miany w kulturze XV w.
13.00 Fizyka: Właściwości mag-
netyczne ciał
13.30 Spotkania z literaturą: Rej
i Kochanowski — mistrzo-
wie słowa
14.05 Agroszkola
14.35 Przez lądy i morza: Ara-
bia Saudyjska
15.05 „Kim być?” — pr. dla
maturzystów
15.30 UN: Szkoła w naszych
rękach — Rodzice i szkoła

PROGRAM II

6.55 — 11.00 TV śniadaniowa
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j. ang.
7.20 Magazyn TV śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa”
9.10 „Santa Barbara” — ser.
USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Mag. TV śniadaniowej
11.15 „Chodź ze mną” — węg.
film fab.
12.50 Przegląd prasy
13.00 Wrocław na antenie
14.00 CNN — Headline News
14.15 Gdańsk na antenie
15.00 „Ulica Sezamkowa”

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie tv redakcja
nie odpowiada.

HURTOWNIA KASET „DARTON”

POLECA

kasyety magnetofonowe
nagrane.

Posiadamy 500 tytułów
kaset z muzyką rozrywko-
wą, poważną, ludową.
KIELCE, ul. Moniuszki 5
(codziennie w godz. 9-15).
Informacje, tel. 415-20 (od
8 do 9.30 lub od 19 do 21).

12623-g

TELEGRAM

Jeszcze tylko 3 dni
trwa sprzedaż
akcji „EXBUDU”!

Sprzedaż prowadzą wszystkie oddziały Banku
PKO SA i Banku Śląskiego oraz punkty „Exbudu”
Kielce

- UL. WESOŁA 51, pok. 519 i pok. 424
- UL. WITOSA 74, pok. 21
- UL. TARGOWA 18 (parter)
- DYMINY, biuro „Exbud”, pok. 1

Radom

- UL. ŻEROMSKIEGO 94, pok. 10
- UL. ŻEROMSKIEGO 65, pok. 7
- PL. KONSTYTUCJI 3 MAJA
(WK SD)

Skarżysko-Kamienna

- UL. GÓRNICZA 2

Tarnobrzeg

- UL. PIŁSUDSKIEGO 38

PAMIĘTAJ:

TYLKO 3 DNI!

568-k

ZAKŁAD TRANSPORTU ENERGETYKI
RADOM ODDZIAŁ TERENOWY KIELCE
UL. ŚLĄSKA 3

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż

PRZYCZEPY samowyladowczej typ „autosan D-47A”
rok prod. 1973, nr rej. KIW 592C, cena wywoławcza
1,5 mln zł.

Przetarg odbędzie się dnia 28.12, o godz. 9, na terenie
bazy.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w
wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 27.12.
ZTE OT Kielce nie odpowiada za wady ukryte przy-
czep oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

571-k

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM działki: 3300, 6000 kw. Radom, 501-85. 4127-r
WYPOŻYCZALNIA magneto-
dów. Kielce, 236-84. 12694-g
SPRZEDAM tanio telewizor
olorowy 2-letni „elektron”.
Kielce, 66-32-27 po 15. 12706-g
SPRZEDAM okazjnie „dacie”
86. Kielce, ul. Rybna 14.
12700-g
SPRZEDAM „opla-kadetta” —
ombi. Kielce, 553-45. 12695-g
SPRZEDAM „mercedesa 240
(1979) tanio, „opla kadetta”
6 D (1983). Radom, 409-23.
4126-r

SPRZEDAM FSO 1,5 ME (85).
Kielce, 31-49-25. 12695-g
„FORDA — taunusa” 1930 za-
mienie na 4-drzwiowy lub
sprzedam. Kielce, Daleka 19 m
4, tel. 484-22. 12448-g
FOTOKATALOGI „ROMEO”,
Wrocław 3, skrytka 1008. 490-k
KOZUB Sławomir zgubił legi-
tymację szkolną. 12703-g
ZGUBIONO pieczęć o treść:
„Kierownik budowy mgr inż.
Marek Walkowicz”. 12691-g
KOPACZ Ewa zgubiła legity-
mację szkolną i bilet PKS.
12690-g

P.R.B.P.U.C.H. „CHEMADIN”
KIELCE, UL. MALIKÓW 144

OGŁASZA PRZETARG I I II NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
„Jelcz 3W 317” rok prod. 1984 stopień zużycia 75
proc. cena wywoławcza 25.000.000 zł,
„star A28” pog. tech. rok prod. 1974, stopień zużycia
75 proc. cena wywoławcza 12.000.000 zł,
„star A28” żuraw, rok prod. 1972, stopień zużycia
75 proc., cena wywoławcza 15.000.000 zł,
„star A29” żuraw, rok prod. 1972, stopień zużycia
75 proc. cena wywoławcza 14.000.000 zł,
naczepa „achleitner”, rok prod. 1975, stopień zuży-
cia 75 proc. cena wywoławcza 30.000.000 zł,
przyczepa „sanok” D-50, rok prod. 1978, stopień
zużycia 70 proc. cena wywoławcza 7.000.000 zł.

Jednocześnie zgłaszamy do przetargu sprzęt budow-
nany którego asortyment i ceny są do wglądu w na-
szym przedsiębiorstwie.

Ww. środki i sprzęt znajdują się w Zakładzie Trans-
portu w Kielcach, ul. Malików 144, tel. 503-02 lub
528-61 wewn. 157.

Przetarg odbędzie się 21.12.90, o godz. 10 w świetli-
cy przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w
kwocie przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn oraz nie odpowiadamy za braki
wady ukryte. 576-k

HURTOWNIA „HAMER-POL”
KIELCE, UL. ZAGNAŃSKA 153
TEL. 31-82-08

OFERUJE:

- TANIE KONSERWY RYBNE
- MARYNATY
- ŚLEDZIE SOLONE
- PRZETWORY

DROBNYCH ODBIORCÓW
ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU
KIELCE, UL. BOHATERÓW WARSZAWY 10
TEL. 22-085

572-k

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH
W SĘDZISZOWIE
OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na niżej wymieniony sprzęt:

1. kombajn „bizon super” — 1
2. ciągnik „ursus” C-385 — 1
3. ciągnik „ursus” C-360 — 1
4. kosiarka rotacyjna ZTR 165 — 1
5. wóz asenizacyjny T 523 — 1
6. betoniarka przewoźna BW-500 — 1
7. spawarka elektryczna — 1
8. prasa zbierająca Z-224 — 1
9. rozsiewacz wapna — 1
10. rozrzutnik obornika — 1
11. kopaczka elewatorowa — 1
12. opryskiwacz zawieszany — 2
13. brona zębata — 2
14. kultywator zawieszany — 1
15. pług ciągnikowy — 4
16. brona talerzowa — 1
17. przyczepa wywrotka — 3

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1990 r. o
godz. 10 w biurze spółdzielni.

Obowiązuje wpłacenie wadium w wysokości 10 proc.
ceny wywoławczej.

W przypadku niesprzedania sprzętu o godz. 12 od-
będzie się II przetarg nieograniczony.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez po-
dania przyczyn, spółdzielnia nie bierze odpowiedzialności
za wady ukryte sprzętu. 577-k

agencje informują:

● Rada ministrów spraw za-
granicznych „dwunastki” za-
twierdziła we wtorek mandat
dla Komisji EWG do rozpoczę-
cia oficjalnych rokowań z Pol-
ską, CSRF i Węgrami w spra-
wie umowy o stowarzyszeniu.
Już w sobotę odbędzie się
pierwsze spotkanie negocjato-
rów z ramienia Polski i komi-
sji. Ponieważ obie strony ma-
ją już za sobą nieformalne roz-
mowy wstępne, jest szansa, że
dokument zostanie zredagowa-
ny do końca pierwszego półro-
cza 1991 r.

● Bank Światowy opubliko-
wał najnowsze opracowania dot.
zadłużenia światowego 1990—91.
W części poświęconej Europie
środkowo-wschodniej Bank Świa-
towy zaliczył Polskę, razem z
Bulgarią do krajów poważnie
zadłużonych i mających trud-
ności z obsługą długu. Węgry
do krajów poważnie zadłużo-
nych, ale mimo to spłacają-

cych należności. Jugosławie do
krajów średnio zadłużonych, ale
mimo to) przekładających splaty,
a Rumunię i Czechosłowac-
ję do krajów o niewielkim za-
dłużeniu zagranicznym.

Na konferencji prasowej, na
której przedstawiono „tablicę
zadłużenia”, eksperci Banku
Światowego wyrazili pogląd, że
dług Polski należy zredukować
gdz bez tego trudno liczyć na
szybkie uzdrowienie polskiej
gospodarki.

● Czerwony Krzyż i Czer-
wony Polskie ZSRR odmó-
wiły przyjęcia pomocy ży-
wnościowej od Iraku. Poinformo-
wał o tym rzecznik prasowy
MSZ Witajł Czurkin, który po-
twierdził, że Iracki Czerwony
Polskie ZSRR zaproponował wy-
stanie do ZSRR 500 ton daktyli
jako daru. Przedstawiciel
Związku Radzieckiego powie-
dział, że przyczyna odmowy by-
ła trudna sytuacja żywnościowa
w samym Iraku.

● Prezydent Bush w Wa-
szingtonie i sekretarz stanu
James Baker na konferencji
NATO w Brukseli co najmniej
sześciokrotnie oświadczyli w
ciągu poniedziałku i wtorku, że
Irak musi wycofać się z Ku-
wejtu całkowicie i że — jak
powiedział Bush — USA do-
pilnują, aby rezolucję ONZ
„wykonano bez ustępstw”.

Dramatyczny apel KUL o wsparcie

DOKONCZENIE ZE STR. 1

O ile KUL nie zostanie
wsparty dotacjami państwowymi
w roku 1991, będziemy zmu-
szeni zamknąć wszystkie wy-
działy i sekcje świeckie, a więc:
Wydział Nauk Humanistycznych
z sekcjami: filologii polskiej,

słowiańskiej, germańskiej, ro-
mańskiej, angielskiej, z sekcją
historii, historii sztuki, Wydział
Nauk Społecznych: sekcja psy-
chologii, pedagogiki, socjologii,
ekonomii oraz z sekcją prawa
świeckiego na Wydziale Prawa;
a także 20 funkcjonujących o-
biecnie w KUL międzywydzia-
łowych instytutów naukowych.

Jest rzeczą dla nas niezro-
zumiałą i zdumiewającą, że w
sytuacji, kiedy polskiemu spo-
łeczeństwu potrzebni są nauczy-
ciele, filolodzy, ekonomiści, pra-
wnicy, pedagodzy, psycholo-
gowie itd., kiedy z trudem o-
twiera się nowe kolegia języko-
we, szkoły biznesu, na które
płyną wielkie fundusze, docho-

Kto widział?

Świadkowie i osoby po-
siadające informacje o n.w. w
wypadkach drogowych proszo-
ne są o kontakt telefoniczny pod
nr 29-128 lub 997 w Kielcach,
ewentualnie proszą się o
zgłoszenie się w WRD RKP
Kielce, ul. Bucza 10/12, po-
kój 101 lub w najbliższej jed-
nostce policji.

● Kierowca „fiata 125p”,
„taxi”, koloru jasnego, który
23.10.90 r. na wysokości Domu
Towarowego „Szumen” przy ul.
Jagiellońskiej w Kielcach po-
trafił nieletniego L.J., a następ-
nie dowiózł go wraz z matką
do Kliniki Dziecięcej w Kiel-
cach, ul. Langiewicza.

● Świadkowie wypadku dro-
gowego zaistniałego 6.11.90 r.
przy ul. Radkowskiej 27 w Che-
cinach, w którym motocyklista
potrafił pieszą H.K. po czym
odjechał z miejsca zdarzenia.

Protest emerytów

18 grudnia obradowało Krajo-
we Przedstawicielstwo Emery-
tów i Rencistów. Przedstawiciel-
stwo negatywnie ustosunkowało
się do zasad obliczania wyso-
kości emerytur i rent — zawar-
tych w ustawie o rewaloryza-
cji świadczeń dla osiemdziesię-
ciolatków. Przedstawicielstwo
stoi na stanowisku, że rewalory-
zacja powinna być przeprowa-
dzona zgodnie z przepisami us-
tawy z 24 maja 1990 r. i z ta-
kim właśnie postulatem posta-
nowiono wystąpić do Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej.

Rosła choinka w lesie

DOKONCZENIE ZE STR. 1

wa wskazuje pochodzenia egzo-
tycznego. Nie dążyły do rodzi-
mych zanieczyszczeń ani sos-
na czarna, ani pospolita, ani
świerk, a nawet zahartowany e-
kologicznie modrzew europejski.

Drzewa iglaste są najbardziej
narażone na szkodliwą działal-
ność zanieczyszczeń atmosferycz-
nych. Z tej prostej przyczyny,
choć wymieniają igliwie z reguły
co 3 lata. Wyjątkiem jest mo-
drzew, który, tak jak drzewo
liściaste, pozbywa się corocznie
igieł i zmagazynowanej w nich
trucizny. Jednak większość ga-
tunków drzew coraz trudniej
filtrować powietrze naturalnym
spasobem.

Jeszcze kilka lat temu mogli-
my kupić jodlę w charakterze
drzewka świątecznego. Dzisiaj
jest to nie do pomyślenia. Ob-
serwujemy niepokojące zjawis-
ko obumierania jodeł w Polsce.
Obecnie już tylko niecałe 2,5
proc. powierzchni lasów pań-
stwowych porastają jodły pos-
polite i wszystkie wskazują na to,
że będzie ich jeszcze mniej.

Świerk pospolity, zajmujący
7,6 proc. powierzchni lasów
państwowych, jest poddawany
nie tylko działaniu zanieczyszc-
zonej atmosfery, ale upatrzyla
sobie ten gatunek drzewa żar-

łoczną brudnicą, mniszka nie
gardząca również igliwem jod-
li i sosny. Niewielką pociechą
jest fakt, iż np. świerk beskidz-
ki odznacza się zadziwiającą
zdolnością przystosowywania się
do trudnych warunków otocze-
nia. Mała to pociecha, gdyż nie-
wiele mamy takich odpornych
gatunków.

W tej trudnej sytuacji w
grudniu 1990 roku pójdą pod to-
pór setki tysięcy choinek. Jak za-
wsze lasów państwowych, ofer-
tę, zasila prywatni plantatorzy,
którzy jak co roku najpierw
będą windować ceny choinek
poza granice rozsądku, a potem
zostawia setki nie sprzedanych
drzewek na placu targowym.

Nie wypaill pomysł młodzie-
żowych ekologów, aby hodować
świąteczne drzewka w donicz-
kach. Nie wykształcił się w spo-
łeczeństwie zwyczaj świętowa-
nia przy stole ozdobionym sym-
boliczną gałązką świerku. Choinki
jeszcze są. Z roku na rok
słabsze, ale są. Ciekawe jak bę-
dziemy świętować za kilka lat,
gdy okaże się, że nie mamy na-
wet małej gałązki, aby zrobić
świąteczny stroik. Oczywiście
zostanie nam wtedy jeszcze
choinka odporna na zanieczysz-
czenie, chociażby ta z Koźlenic.

Jaki podział kraju?

Czy zostaną nasze województwa?

18 bm. odbyło się posiedzenie
powołanego przez premiera zes-
połu do opracowania koncepcji
zmian w organizacji terytorial-
nej państwa. Zadaniem zespołu
jest opracowanie projektu no-
wego podziału terytorialnego
kraj.

Na posiedzeniu zaprezentowano
założenia podziału terytorialnego
kraj według autorskiej konce-
pcji Instytutu Geografii i
Przeźrennego Zagospodarowa-
nia PAN, Instytutu Gospodarki
Przeźrennej Uniwersytetu War-
szawskiego i Towarzystwa Ur-
banistów Polskich. Wszystkie
projekty zakładają trójstopniowy
podział terytorialny z liczbą 11—
13 województw.

Teraz pora na społeczne kon-
sultacje...

dzi do sytuacji, że funkcjonują-
ce doskonale od lat wydziały
KUL trzeba będzie zawieszać.
Opinię polską i zagraniczną
musi bulwersować fakt, że
KUL, który przetrwał najtrud-
niejsze czasy różnych totalita-
ryzmów, zagrożony jest w wol-
nej Polsce — stwierdza rektor
KUL w apelu.

na gorąco

Właściciele samochodów są
zdezorientowani nową sytuacją
ubezpieczeniową. Nadal mają
wątpliwości co, kiedy i jak na-
leży załatwić, aby w nowym
roku — gdy przestaną być waż-
ne stare polisy — korzystać
spokojnie ze swego pojazdu.

Nadal obowiązujące są ubez-
pieczenia OC (odpowiedzialność
cywilna posiadaczy i kierowców
pojazdów mechanicznych) za
szkody powstałe w związku z
ruchem tych pojazdów. Wszyst-
kim swoim dotychczasowym
klientom PZU ma prze-
stać do końca grudnia br. blan-
kiety z wyliczoną za I kwartał
1991 r. stawką OC. Osoby bez
skutku oczekujące na blankiety
wysłane do domu mogą oczy-
wiście uzyskać takowe w szych
rejonowych inspektoratach
PZU. Na terenie kraju jest 8
stref opłat, a najniższe ustalo-
no w Warszawie. Stawka zależy
ponadto od wielkości wozu. I
tak za samochody do 900 cm
płaci się 205 tys. zł, a za naj-
większe — ponad 1500 cm —
700 tys. zł. Obowiązują premie
za bezszkodową jazdę. Takie
warunki proponuje PZU, lecz
otrzymanie z tego zaskładu o-
ferowania na ubezpieczenie OC nie
oznacza, że mamy obowiązek
zawierania tej umowy. Można
też wybrać innego partnera, bo
ubezpieczenia OC prowadzą o-
becnie również inne firmy, a
wysokość składek jest zróżnicowa-
na.

Autofasco — (od uszkodzeń,
zniszczeń lub strat pojazdów
mechanicznych), będących w po-
siadaniu osób fizycznych i jed-
nostek gospodarki nie uspołecz-
nionej) oraz NW (ubezpieczenie
od następstw nieszczęśliwych
wypadków powstałych u osób
fizycznych w związku z ruchem
pojazdów mechanicznych) są od
1 stycznia 1991 r. ubezpieczenia-
mi dobrowolnymi. Osoby rezy-
gujące z wykupienia polis AC
i NW muszą sobie jednak zda-
wać sprawę, że pozbawione bę-
dą praw do odszkodowań.

NUMER 246

STRONA 7

KRZYSZTOF ŻAK

SPORT

Legioniści nie mieli szczęścia

Zeszłoroczny zdobywca Pucharu ZP rywalem Legii Warszawa

Wczoraj w Zurichu odbyło się losowanie ćwierćfinałów europejskich klubowych pucharów piłkarskich. Byliśmy zainteresowani tym losowaniem, gdyż do ćwierćfinałów przedostała się jedna polska drużyna Legia Warszawa. Los nie był szczęśliwy dla legionistów, bo za przeciwnika wylosowali doskonały zespół włoski Sampdoria Genua. Włosi to zdobywcy Pucharu Włoch, aktualnie trzeci zespół w lidze włoskiej oraz triumfator poprzedniej edycji Pucharu Zdobywców Pucharów. Tak więc trudno będzie Legii sforsować tę przeszkodę na drodze do półfinałów, ale jak mawiał niezapomniany Jan Ciszewski dopóki piłka w grze wszystko jest możliwe.

A oto zestawienia par ćwierćfinałowych.

PUCHAR EUROPY

Bayern Monachium — FC Porto

Crvena Zvezda Belgrad — Dynamo Drezno

Spartak Moskwa — Real Madryt

AC Milan — Olympique Marsylia

PZP

Dynamo Kijów — FC Barcelona

Manchester United — SC Montpellier

Roger Milla trenerem

Gwiazda tegorocznych piłkarskich mistrzostw świata, Kameruńczyk Roger Milla został trenerem swej dawniej drużyny, Tonnerre Yaounde. Przed 15 laty Milla razem z Tonnerre wywalczył Puchar Afryki. Był wówczas najlepszym graczem zespołu.

drużyny nie zrezygnowały z walki o tytuł i wiosną mają szansę odrobić straty. Ciekawostką jest uplasowanie się dwu drużyn tarnobrzeżskich w „czubie” tabeli, a pozostałych dwu na szarym końcu z minimalnym zyskiem punktowym. Niżej oczekiwań grały zespoły kieleckie — Korona i Błękitni, które znalazły się nisko — na

Legia Warszawa — Sampdoria Genua

FC Liege — Juventus Turyn

PUCHAR UEFA

FC Bologna — Sporting Lizbona

Torpedo Moskwa — Broendby Kopenhaga

Atalanta Bergamo — Inter Mediolan

AS Roma — Anderlecht Bruksela (j)

Totek płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 15/16.XII.1990 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

I i II LIGA ANGIELSKA — 22 roz. z 13 trafieniami — wygrane po ok. 7.567.000 zł, 463 roz. z 12 trafieniami — wygrane po ok. 359.000 zł, 5127 roz. z 11 trafieniami — wygrane po ok. 30.000 zł, 38.651 roz. z 10 trafieniami — wygrane po ok. 4000 zł.

Uwaga, szkoły podstawowe

Ciekawy turniej piłkarski

Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach wspólnie z ZW SZS oraz OZPN organizuje ciekawy turniej piłkarski halowy dla młodzieży szkół podstawowych. Moga w nim brać udział uczniowie urodzeni w roku 1979 i młodszy. Drużyny będą występować w 5-osobowym składzie. Zgłoszenia należy składać do 5 stycznia 1991 roku w WDK. Impreza odbędzie się w miesiącach styczeń — marzec, a

Sprintem

● Powracająca z mistrzostw świata we Frankfurcie n. Menem ekipa polskich zawodników w 3-boju siłowym, miała wypadek pod Opolem. Kierujący prywatnym samochodem Piotr Pawlik wpadł w poślizg na oblodzonej jezdni. Mistrz świata Stefan Piotr Kozioł doznał złamania kości strzałkowej i przebywa w opolskim szpitalu. Inni zawodnicy nie odnieśli, na szczęście, poważniejszych obrażeń.

● Wczoraj w Moskwie, w tradycyjnym międzynarodowym turnieju hokejowym o nagrodę „Izwestii”, spotkały się zespoły, które do tej pory nie wygrały jeszcze meczu — Szwecja i Czechosłowacja. Zwyciężyli Szwedzi 3:2 (1:2, 1:0, 1:0).

W drugim wtorkowym meczu turnieju, drużyna ZSRR pokonała Finlandię 6:1 (0:0, 4:1, 2:0).

● W Kirchheim Teck, w towarzyskim meczu piłkarskich drużyn do 21 lat, reprezentacja Niemiec pokonała Szwajcarię 4:1 (3:0).

● W La Valetta, w eliminacyjnym meczu grupy 6 piłkarskich mistrzostw Europy drużyn do 21 lat, Malta przegrała z Holandią 1:4. W tej grupie rozegrano dotychczas trzy mecze, po których prowadzi Holandia przed Portugalią — po 3 pkt. oraz Finlandią i Maltą — po 0 pkt.

● Ivan Lendl i Steffi Graf we wtorek ogłoszeni zostali przez Międzynarodową Federację Tenisową mistrzami świata 1990 r. Graf została po raz czwarty z rzędu mistrzynią świata, natomiast Lendl przejął ten tytuł od Borisa Beckera, ale zdobył go również po raz czwarty. (j)

Sezon narciarski już w pełni. Skoczkowie rozegrali już serię skoków za oceanem i w Japonii. Obecnie przygotowują się do zawodów w Europie. Najbliższą wielką imprezą będzie Turniej Czterech Skoczni, który rozegrany zostanie jak zwykle na obiektach w Niemczech i Austrii. (j)



PUCHAR ORLICH GNIAZD

W roku 1921, w Zagłębiu Dąbrowskim, na południowych krańcach dawnego woj. kieleckiego, w 30-tysięcznym wówczas mieście Zawiercie powstał Robotniczy Klub Sportowy WARTA. Sekcja piłki nożnej tego klubu, była w latach dwudziestych członkiem Kieleckiego OZPN. W przyszłym roku Warta Zawiercie obchodzić będzie jubileusz 70-lecia działalności.

Przed dwudziestu laty działające piłkarskie Zawiercie działające w Warcie zorganizowały pierwszy Halowy Turniej Piłkarski Juniorów „O Puchar Orlich Gniazd” i oddał każdego roku turniej jest kontynuowany, a udział w nim biorą młodzi futboliści słynnych polskich klubów. Przypomnijmy: 7 razy w turnieju triumfowała Wisła Kraków, po trzy razy Cracovia i gospodarze — juniorzy Warty, po jednym razie zwyciężali: Zagłębie Sosnowiec, Odra Opole, Odra Wodzisław, Raków Częstochowa, Zagłębie Lubin, Lechia Gdańsk i reprezentacja juniorów PZPN.

MRKS Warta Zawiercie skierowała zaproszenie do Kieleckiego OZPN, do Częstochowy i Radomia oraz sąsiednich okręgów z prośbą o zgłaszanie drużyn do zawodów które odbędą się w lutym przyszłego roku. Ze względów organizacyjnych zgłoszenia przyjmowane są do 6 stycznia 1991 r. Zgłoszenia i bliźsze informacje w MRKS Warta — 42-400 Zawiercie, ul. Moniuszki 10, telefon 210-80. (sz)

Corinthians mistrzem Brazylii

100 tys. widzów oglądało w Sao Paulo finał rozgrywek ekstraklasy sezonu 1990. Było to rewanżowe spotkanie derby: Corinthians Sao Paulo — FC Sao Paulo. Pierwszy mecz, rozegrany na stadionie Murumbi, wygrała „jedenastka” Corinthians 1:0. W rewanżu — na stadionie Pacembu — znówu triumfowała „jedenastka” Corinthians 1:0 (0:0). Bramkę strzelił w 53 min. Tupanzinho. Dwaj gracze zobaczyli czerwone kartki — Wilson Mano (Corinthians) i Bernardo (FC Sao Paulo).

W rozgrywkach Pucharu Libertadores w 1991 r. Brazylię reprezentować będą dwa kluby — najpopularniejszy dziś, klub mistrzowski — Corinthians Sao Paulo i Gremio Porto Alegre. (ap)

Tenis stołowy

W europejskiej superlidze

W pierwszym półfinałowym meczu o mistrzostwo europejskiej superligi tenisa stołowego drużyna Niemiec pokonała w Belgradzie Jugosławię 4:3. W walce o finał drużyny te spotkały się jeszcze w meczu rewanżowym 12 stycznia przyszłego roku w Karlsruhe i w tym spotkaniu Niemcy będą również faworytami.

W Ustii nad Łabą w grupie o miejsce od 5 do 8 superligi tenisa stołowego Czechosłowacja przegrała z Holandią 2:5. (j)

Po sezonie

Minionej jesieni staraliśmy się nie zawieść oczekiwań najmłodszych piłkarzy i w miarę gromadzenia materiałów relacjonowaliśmy rozgrywki wszystkich klas młodzieżowych w których uczestniczyło ogółem 44 drużyny kieleckie.

Najwyższą klasę tych mistrzostw stanowiła regionalna liga juniorów starszych i młodszych obejmująca swym zasięgiem trzy województwa: kieleckie, radomskie i tarnobrzeżskie. Jeżeli chodzi o „nasze” województwo, na ogólną liczbę 12 zespołów, pięć z nich reprezentowało okręg kielecki: Błękitni i Korona Kielce, Granat Skarżysko, KSZO Ostrowiec i Star Starachowice, a trzy woj. radomskie: Broń i Radomiak Radom oraz MKKS Kozienice. Pozostałe kluby desygnowane były przez Tarnobrzeg. Identyfikując grupę stanowili juniorzy młodszy.

W lidze juniorów starszych, po rundzie jesiennej na czółowej pozycji w tabeli znalazła się Siarka Tarnobrzeg przed Stalą Stalowa Wola. Najlepszym zespołem „bloku” kielecko-radomskiego okazała się Broń ustępująca liderowi trzema punktami, a z drużyn kieleckich, tuż za Bronią, na czwartej pozycji uplasował się Granat z identycznym dorobkiem punktów jak jego radomscy konkurenci. Obie wymienione

Bez sukcesów w rozgrywkach międzyokręgowych

IX i X miejscu.

Niemal identycznie ukształtowała się tabela w grupie juniorów młodszych z tym, że Stal SW i Siarka zamieniły się miejscami — na czele Stal, wicemistrzem Siarka, posiadające identyczną liczbę punktów — po 17. Na trzeciej pozycji Broń zastąpiona została przez Radomiaka, a Granat zachował i w tej grupie czwartą lokatę ze stratą tylko jednego punktu do przodowników. Dwie drużyny tarnobrzeżskie (Gorzyce i Nowa Dęba) i tutaj zamykają tabelę w roli „czerwonych latarni”. Wiosna w tych rozgrywkach zapowiada się niezwykle interesująco.

Jeszcze jedną „mieszana” gru-

pe stanowi nowo powołana liga juniorów Kielce — Tarnobrzeg, składająca się z 10 drużyn w tym z czterech reprezentantów kieleckich: Neptuna Końskie, Orlicza Suchedniów, Nidy Pińczów i Zenith Chmielnik. Najlepiej spisywali się młodzi futboliści z Końskich. Zajmują po pierwszej rundzie trzecie miejsce i tylko dwa punkty dzielą

ich od lidera. Mimo, że seniorzy Łysicy Bodzentyn i Metalchem Rudki biorą udział w rozgrywkach klasy międzyokręgowej — nie przystąpili do rozgrywek ich juniorzy co nie najlepiej świadczy o pracy tych klubów. A co w tym przypadku postanawia regulaminy? W lidze „K-T” prowadzi również zespół tarnobrzeżski — Siarka i Stal SW i to właśnie świadczy o dobrej rozumianej „robocie” z młodzieżą.

Lokalne, ściśle kieleckie rozgrywki prowadzone przez KOZPN dla drużyn młodzieżowych zamykają się klasą okręgową juniorów liczącą 8 zespołów, klasą A juniorów (również 8 drużyn) oraz dwoma gru-

pami młodzików i trampkarzy po 7 klubów. W klasie „0” rundę jesienną wygrali piłkarze AKS Busko, ale przebieg tych mistrzostw nie może zadowolić. Aż osiem spotkań zweryfikowano walkowerami. Czołowym zespołem klasy „A” są Nowiny, a najpoważniejszym ich konkurentem w rywalizacji o awans — Pogoń Miechów. I w tej grupie zanotowaliśmy sześć walkowerów.

W mistrzostwach młodzików i trampkarzy najlepsze wyniki osiągnęli chłopcy z Korony Kielce, którzy są liderami rozgrywek jesiennych. Naliczyliśmy 44 zespoły reprezentujące kieleckie piłkarstwo młodzieżowe. Wzrastając tabelę seniorów nie zauważyliśmy w rozgrywkach juniorów, młodzików czy trampkarzy piłkarzy Stadionu Kielce (III liga), RKS Stąporków (klasa okręgowa) oraz piętnastu klubów klasy „A” (większość z grupy II). Gdyby wszystkie kluby zechciały podporządkować się zaleceniom o obowiązku posiadania zespołów młodszych, stan posiadania okręgu byłby bardziej zasobny, a przecież wiadom piłkarzom przyszłością przede wszystkim idea pracy dla młodzieży i z tym się wszyscy zgadzamy i tę zasadę gorąco popieramy. Bez młodzieży nie będzie sportu seniorskiego. Piłkarz wyrasta w klubie od trampkarza, przez młodzik, juniora, młodzieżowca — na reprezentanta najwyższej klasy. (sz)